CANA ASOBNAHA NUMARU 20 HR. PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

Hod IV. WILNIA, 10 TRAŬNIA 1931 h. Nr. 9.

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

WYCHODZIĆ DWA RAZY Ŭ MIESIAC.

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA:	„CHR. DUMKA" KAŠTUJE:	ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA
WILNIA, (Wilno) zawuł. św. Mikałaja, 8 - 3. Adčynienyja ad 9 da 12.	na hod . . 5 zał. na paŭhodu 2.50 na 3 mies. 1,25 na 1 „ 0,50	tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: całaja bačyna 50 zał., 1/2 bačyny 25 zał., 1/4 bačyny 10 zał., 1/8 bačyny 5 zł.

Kazimier Swajak.

(*U 5-yja ŭhodki Jahonaj śmierci*).
6.V.1926—6.V.1931.

Zdajecca, jak-by ŭčora jašče žyŭ jon siarod nas, pracawaŭ, pisaŭ swaje wieršy, razważaŭ ab ciažkoj doli biełaruskaj. Tymčasam ad śmierci jaho ŭžo minuła piać hadoŭ.

I dziŭnaja reč! Čym bolš času addziełaje nas ad K. Swajaka, tym jon nam darażejšy, tym bolš zrazumieły i patrebny. Mnohaje z usiaho taho, što jon pisaŭ, što hawaryŭ, ab čym łatucieŭ tolki ŭ dumkach swaich, pry žyćci jahonym tut na ziamli časta zdawałasia nam maławažnaj drobiaziaj, — toje ŭsio ciapier, kali duch jahony adyšoŭ u wiečnaść, zdajecca ŭžo nam niečym duža ważnym i cennym. Zaŭsiody badaj tak bywaje, što wialikich ludziej naležna aceniwajuć tolki paśla ich śmierci, dobra zapaznaŭšysia z ichnaj pracaj, ichnymi tworami

*

Radziŭsia Kazimier Swajak (Ks. K. Stepowič) 19.II.1890 h. u siale Barani, Świancianskaha paw. Skončyŭšy miestawuju školu ŭ Świancianach u 1905 h., u 1907 pastupiŭ u Wilenskuju Duchoŭnuju Seminaryju, bo žyćcio ŭ duchoŭnym stanie zdawałasia jamu najpraściejšym i było zhodnym z łatucieńniami jahonaj matki.

Try hady ciažkoj pracy ŭ seminaryi nadłamili Swajakowa zdaroŭje da taho, što ŭžo na čaćwierty hod jon musiŭ wyjaždžać u Zakapanaje na leki. Akazalisia ŭ jaho ŭ silnaj stupieni suchoty.

U hetym-ža časie pačaŭ Swajak prabawać swaje literaturnyja siły. U 1913 h. addaŭ jon ŭ red. „Biełarusa" pieršy swoj wierš „Prad Boham", dzie jon u № 28 i byŭ nadrukawany.

Z pryčyny łačeńnia ŭ Zakapanym Swajak wyświaciŭsia na ksiandza tolki ŭ 1915 h.

Paśla hetaha pracawaŭ jon u Kamajach, u Kluščanach, u Karycinie, u Bujwidzach i ŭ Zaświry, pieraplatajučy swaju pracu pastyrskuju wyjezdami na leki ŭ toje-ž Zakapanaje. Urešcie, u litoŭskaj klinicy 6.V.26 h. addaŭ dušu swaju Bohu. Pachawany na Rosie ŭ Wilni, na litarackaj horcy.

*

Pamima ciažkoj swajej chwaroby pisaŭ Swajak dawoli mnoha. Z tworaŭ jaho wyjšli drukam nastupnyja: 1. „Hołas Dušy" — malitaŭnik dla biełarusaŭ katalikoŭ, 2. „Čarku daj, Bracie" — niewialičkaja apowiaść wieršam, 3. „Janka Kancawy" — sceničnaja drama z wiaskowaha žyćcia, 4. „Maja Lira" — zbornik wieršaŭ, 5. „Alkahol" — brašurka ab škodnaści harełki, 6. „Kupalle" — fantastyčny abrazok z biełaruskaj mitolohii, 7. Mnohija wieršy, twory poetyckija prozaj, artykuły na temy biełaruskaj kultury i h. d. drukawanyja ŭ „Biełarusie", „Krynicy", kalendaroch i inš.

Niamała takža Swajakowych tworaŭ, jakija dahetul nie dačakali jšče swajho wydaŭcy i ležać u rukapisach. Da hetkich naležać: 1. „Dzieja majej myśli" — dniaŭnik Swajaka, u jakim zapisany hłybokija razważańni na rožnyja žyćciowyja temy, 2. Ab relihijnaj unii na Biełarusi, 3. Z dyskusii z p. Bancer (pa polsku), 4. Wieršy, filozofična-relihijnyja razważańni, prajekty i sproby wieršaŭ i inš.

*

Hałoŭnaj i najcikawiejšaj rysaj tworaŭ Swajaka jość toje, što jon na šyrokich i ćwiordych Božych padstawach Chrystowaj nawuki apiraje ŭsio žyćcio biełarusa i ŭ światle henaj nawuki šukaje aświatleńnia ŭsich ciomnych kutkoŭ biełaruskaha žyćcia.

Cikawaja takža tworčaść Swajaka i tym, što jana ŭsiestaronnaja, heta znača, što jana datyča badaj usich ważniejšych prajawaŭ biełaruskaha žyćcia.

U tworach Swajaka spatykajem pieśni i dumy ab rodnaj Biełarusi, ab sprawach hra-

madzkich i ab sposabach wychadu biełarusa z ciažkoha jaho pałažeńnia. Spatykajem takža, choć duža mała, u Swajaka pieśni ab pryrodzie i nawat ab sprawach kachańnia, ale ŭsio heta padana ŭ wysokim aświatleńni chryścijanskaj nawuki.

*

Da pahłybleńnia biełaruskaha žyćcia kaścielnaha Swajak, miž inšym, duža pawažna pryčyniŭsia swajej knižycaj da nabaženstwa „Hołas Dušy“. Knižyca heta pryšła jakraz u paru na źmienu malitaŭniku „Boh z nami“ — B. Pačopki, jakaja ŭžo była duža ŭstarełaj što da mowy. Na wialiki žal i „Hołas Dušy“ ŭžo razyšoŭsia i adčuwajecca wialikaja patreba ci nowaha wydańnia hetaha malitaŭnika, ci čaho da jaho padobnaha, ale ŭžo susim nowaha.

*

U paezii Swajaka spatykajem twor pad nazowam: „Nie pamior — naradziŭsie“. Zahałowak hety, jak nia treba lepš, stasujecca da jaho samoha. Swajak pamior, kažuć ludzi, alež nie: nie pamior — naradziŭsia. Pa swaim adychodzie da Boha jon u swaich dumkach, u swaich tworach bolš žywy ducham, jak tady, kali my jaho bačyli ŭ ciele...

Usim našym daŭžnikom prypaminajem, što ŭžo wialikaja para prysłać nam naležnaść za „Chr. Dumku.“ Praŭda, čas ciapier ciažki i z załatoŭkaj trudna, ale dla padtrymańnia katalickaj i biełaruska-narodnaj sprawy ŭ mieru mahčymaści, treba pastaracca.

LEKCYJA I EWANELIJA NA NIADZIELU PAŚLA ŬŠEŚCIA.

I.

Darahija, budźcie razważnyjai čujnyja ŭ malitwach. Pradusim-ža miejcie adny da druhich biazupynnuju miłaść, bo miłaść pakrywaje mnostwa hrachoŭ. Budźcie ŭzajemna haścinnyja biez narakańnia; służecie adzin druhomu, kožny pawodle tej łaski, jakuju atrymaŭ,— jak dobryja razdaŭcy roznajakaj łaski Božaj. Kali chto haworyć — niachaj haworyć pawodle słoŭ Božych, kali chto pasłuhuje, — niachaj pasłuhuje pawodle siły, jakuju daje jamu Boh, kab u wa ŭsim byŭ chwaleny Boh praz Jezusa Chrysta Hospada našaha. (1 Piotr. 4,7—11).

II.

U heny čas skazaŭ Jezus swaim wučniam: kali prydzie Paciešyciel, katoraha ja pašlu wam ad Ajca, Duch praŭdy, katory ad Ajca pachodzić, jon budzie świedčyć aba mnie. I wy budziecie świedčyć, bo wy sa mnoj jošć ad pačatku. Heta ja wam skazaŭ, kab wy nie sumniewalisia. Wyłučać was z bažnicaŭ, dy prydzie čas, kali kožny, chto was zabje, budzie dumać, što jon prysłužyŭsia Bohu. I heta buduć rabić dziela taho, što nie paznali Ajca, ani mianie. Ale ja hetaje wam skazaŭ, kab wy ŭspomnili, kali prydzie taja časina, što ja wam hawaryŭ. (Jan 15,26—27 i 16, 1—4).

Čytajcie i pašyrajcie „CHRYŚCIJANSKUJU DUMKU“!

P. Zaduma.

Kupalle. 2)

III.

Z takim woś padniatym nastrojem pračyniŭ Jur bramku harodčyku i žoŭtaj alejkaj puściŭsia prosta k frontawamu hanku.

— Ku-ku! — wyrazna danosicca tut-ža niedzie z niedaloku. Paśla karotkaje paŭzy znoŭ:

— A ku-ku!

— Dobry wiečar! — adhukwajecca Jur, nia wiedajučy jašče kamu i staranna łowiačy toj zwonki hałasok.

— Dobry wiečarok! — čuje z lewaje klombki, z pamiž kwietak, adkaz. — Što tak doŭha zamalilisia? Was chiba anioły da siomaha nieba nasili? Dazdacca was nia možam...

— Wybačajcie, krychu zamarudziŭ, zabłukaŭšysia ŭ zaświetach...

Ale darujcie, Panna Lalutka, nie zaŭważyŭ ja was adrazu, tak bo trudna was adroźnić ad kwietki...

— Wo, užo adrazu komplimenty — baronicca nibyto panna Laluta, padajučy maleńkuju, zhrabnuju prawuju ručku, a ŭ lewaj trymajučy bukiet.

— Nia wierycie? Jak-ža možna nia wieryć tamu, katory tak niadaŭna wiarnuŭsia z „siomaha nieba“...

— Cha, cha, cha! — bałamutnaj uciešliwaściu zaśmiajałasia maładaja haspadyńka, pračyniajučy dźwiery ŭ salonik. — Papačka, rekomenduju woś hościa z „siomaha nieba!“

Z ajcom Janam, katory z astalnymi damaŭnikami zabaŭlaŭ užo ŭ haścinnaj światlicy pawažanaha prafesara hościa, sardečna witajucca i ŭ karotkich sławach dzielacca świežymi nawinami dy ŭražańniami, jak zaŭsiady bywaje pry sustrečy, pakul unimiecca razbudžany świežym spatkańniem wulkan.

Z pannaju Lalutaj, staršaju dačuškaj a. Jana byŭ Jur znajomy ŭžo ad sioletniaha Jurja. Pieršaje spatkańnie ichniaje było tak-ža cikawaje, jak i siańnieśniaje. Tady, wysiadajučy z samachodu, spatkaŭ jon heny-ž samy bukiet krasak žywych, jak i ciapieraka, imienna: pannu Zoju, siastru matuški, pannu Lalutu i małodšuju siastrycu jaje — Tadu, tolki najmałodšaje Lili nia było, harawała jana jšče tady niebaraka na himnazjalnaj ławie ŭ Wilenskich Wizytak. Panna Laluta z pasiarod henych kwietak pieršaja i tady zawajawała jaho ŭwahu.

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ

Dr. St. HRYNKIEWIČ.

Knižka treciaja.

Raździeł IV.

Pierad Boham treba nam być praŭdziwymi i pakornymi.

1. Synie, chadzi ty prada mnoj darohaj praŭdy i z prostym sercam šukaj mianie zaŭsiody.

Chto ŭ praŭdzie pierada mnoju chodzić,— budzie mieć biaśpieku ad złoje napaści i praŭda aswabodzić jaho ad spakuśnikaŭ dy ad kryŭdaŭ z boku drennych ludziej.

Kali ciabie praŭda aswabodzić, sapraŭdy budzieš swabodnym i nia budzieš ahladacca na marnyja słowy ludzkija.

2. Hospadzie, heta praŭda! Jak Ty skazaŭ, — niachaj tak i budzie sa mnoju. Niachaj nawučyć mianie praŭda Twaja, niachaj mianie ścieraže i dawiadzie až da zbaŭlennaha kanca.

Niachaj mianie aswabodzić ad usialakaha drennaha nachiłu dy hrešnaha kachańnia, a z wialikaju swabodaju serca chadzić ja budu z Taboju.

3. Ja nawuču ciabie, kaža praŭda, što jość dobraje i miłaje dla mianie.

Razwažaj hrachi swaje z wialikaju hadkaściu dy žalem, i nie chwalisia nikoli dy nia dumaj, što ty ŭžo niešta wažnaje, dziela swaich dobrych učynkaŭ.

Sapraŭdy, — hrešnik ty i paduładny dy sputany mnohimi błahimi nachiłami.

Sam praz siabie na ništo ty nia zdaŭsia: chutka padaješ, chutka bywaješ ty pieramožany, chutka trywožyśsia, chutka raspustuješ.

Susim nia maješ čym pyšacca, a šmat takoha maješ, dziela čaho treba spakaracca, bo ty šmat niadužejšy, čymsia razumeješ heta.

4. Dyk usio, što robiš, — niachaj nie zdajecca tabie wialikim.

Ničoha wialikaha, ničoha cennaha ani zachopliwajučaha, ani hodnaha sławy wialikaje, ničoha wysokaha, ničoha sapraŭdy pachwalnaha ci pažadańnia hodnaha niama ŭ tym, što niawiečnaje.

Niachaj wyšej za ŭsio budzie miłaju tabie Praŭda wiečnaja, a z pahardaju hladzi na swaju lichotu.

Ničoha tak nie pałochajsia, ničym tak nie hańbuj i ničoha tak nie ścieražysia, — jak błahich nachiłaŭ swaich dy hrachoŭ, dziela jakich treba bolš sumawać, čymsia dziela dačasnaje škody.

Inšyja niaščyra pierada mnoju pastupajuć, ale z niejkaju cikaŭnaściu dy pychaju chočuć spaznać maje tajomnaści, ściamić wializarnaść Boha, zabywajučysia na siabie dy na zbaŭleńnie swajo.

Hetyja, dziakujučy swajej pysie dy cikaŭnaści, časta traplajuć u spakusy i hrachi, bo-ž Ja staju nasuproć ich.

5. Pałochajsia sudu Božaha, dryžy pierad hniewam Usiomahutnaha. Nia sudzi spraŭ Najwyšejšaha, a razhladaj dy raźmiarkoŭwaj twaje błahoty, kab wiedaŭ, skolki błahaćcia ty narabiŭ dy jak šmat dobraha ty praminuŭ.

U wadnych usia pabožnaść — u knižkach, u druhich — u pašanie abrazoŭ, u inšych uznoŭ — u wonkawych znakach.

— Dazwolicie na wašym aŭto prajechacca? — z dziŭna sałodkaju wietliwaściu dy dziacinnaju śmiełaściu źwiartajecca adrazu tady da Jura.

— Z wialikaj pryjemnaściu —. zaprašaje, kłaniajučysia.

A wiečaram tahož samaha dnia, padčas pradstaŭleńnia „Žanimstwa pa Radio“, hdzie hrała pieršuju rolu — ŭ časie pierapynku zlacieła sa sceny i, pawiesiŭšysia na šyi mamy, siadzieŭšaj tut-ža prawaruč Jura, pranizała Jaho razyhranymi wočkami dy pytaje z bałamutnaj uśmieškaj:

— A wy baiciesia pčołak? (na scenie bač była mowa ab kuśliwych pčołach).

— Och, bajusia!

— E, to i niawarta wam dawać miodu... I pamčałasia znoŭ by taja pčołka na scenu, dzie rabota hudzieła, jak u wulli.

Padobna i ciapier — naščabiatała, nachichatała poŭny salon dy strałoju paniasłasia z bukietam u stałowuju.

Ci-ž nia miod hena miłaje dziaŭčo? Ci-ž nie rajskuju atmosferu i roskaš jano sieje naŭkruh siabie? — pytaŭ u dušy Jur.

A z stałowaje tymčasam dalataje brazh načyńnia. Wiačera niadoŭha na siabie zmušała čakać. Na parozie źjaŭlajecca zaraz haspadynia z wietliwym zaprašeńniem.

Sadziacca. Na ŭstupie, razumiejecca, starym sławianskim abyčajem, čaračka, by łastaŭka-pradwieśnica nawalnicy, ablataje kruhom stała, astaŭlajučy pa sabie pieršyja iskarki humaru... Paśla jaje chałodnyja zakuski choć nia wymudrawanyja pa kulinarsku, ale hustoŭnyja, sačystyja, zlohka pryprаŭlenyja žywoju wiasiołaju biasiedaj, raskazami, žartami, anehdotami. Paśla jašče adna chwala „nadniomanki“, a za jeju niezabaŭna nastupnaja. Tady źjaŭlajucca haračyja zakuski. Nu, a pad haračeńkaje, wiadoma, nia doŭha treba było zaprašać... Woś ciapier i nadobra razwiazwajucca jazyki, šyroka adčyniajecca duša... Wierchawodziačy pry stale prafesar dasiul trymaŭsia pierawažna temataŭ pawažnych: palityčna-hramadzkich, a ciapier pierajšoŭ na wiesialejšy ton.

Hety wiasioły ton zawajawaŭ uwahu i druhoha kanca stała, hdzie dasiul prychodziłasia Juru wiesialić lahčejšaj hutarkaj maładoje žanočaje tawarystwa, nie cikawiačajasia ,,nudnaj“ palitykaj dy čarkaj.

— Ech, jak chutka — pradaŭžaŭ, wychi-

Teresa Neumann.

Ad 1926 hodu cely świet prajmajecca dziwam i razważaje ab tym, jak razumieć toje niazwyčajnaje źjawišča, jakoje dzieicca ŭ miastečku Konnersreuth. Taresa Neumann radziłasia ŭ 1898 hodzie u m. Konnersreuth u Bawaryi. Jejny baćka, jość kraŭcom, čaławiek niebahaty i mieŭ usich dziesiaciera dziaciej. Usia siamja ludzi pabožnyja. Dačka Taresa zmoładu nie adznačałasia ničym niazwyčajnym: była tolki wielmi pracawitaja i wielmi pabožnaja. Majučy 14 hadoŭ, pajšła na służbu. Kali jejny haspadar pajšoŭ na wajnu, na Taresu spała ŭsia mužčynskaja rabota; pracawitaja dziaŭčyna, majučy tady 17 hadoŭ, padoleła ŭsiakaj rabocie. Prabyła tam da 1918 hodu. U hetym ułaśnie hodzie, padčas hašeńnia ahniu na pažary, Taresa była udarana ŭ kryž. Ad hetaj chwiliny pačynajecca ŭ jaje hiobowaje ciarpieńnie, a pośle niešta niepaniatnaje, jak dalej uwidzim.

Ad taho niaščasnaha wypadku na pažary Taresa zakulhała i zaraz-ža jejnaje cieła stała wykryŭlacca, u kryžy łamała; a ruki j nohi bali tak strašenna, što jana z konwulsii zwaliwałasia z łožka. Mała taho, u 1919 hodzie Taresa aślepła na aboje wačej. U takim pałažeńni — chworaja na konwulsiju i častkowy paralič, i ślapaja — Taresa prabyła ŭ paścieli da 1923 hodu. Rany pakryli ŭsio cieła: nia było nijakaha ratunku.

Jašče adznačym, što ŭsia hetaja siamja mieła asabliwaje nabaženstwa da św. Taresy ad Dziciatka Jezus. Św. Taresa, karmelitanka, z Lisieux u Francyi, wielmi skora pa śmierci była pryznana praz Ajca św. bahasłaŭlenaj i światoj. Češć jejnaja pašyryłasia na świecie duža skora. Badaj u kožnym kaściele widać abraz św. Taresy, z katoraha jana, z kryžam i kwietkami ŭ rukach, wiasioła pahladaje na malelnikaŭ. Woś-ža dźwie Taresy — św. Francuska i niaščasnaja Niemka — ŭpadabali adna druhuju. Padčas abychodu beatyfikacii ŭ Rymie, kali Taresa z Lisieux była pryznana praz Papieža Piusa XI bahasłaŭlenaj, raptam Taresa Neumann prawidzieła: paśla čatyroch hadoŭ ślepaty, 29 krasaka 1923 hodu, prawidzieła tak daskanalna, što moža lohka čytać. 3-ha maja 1925 h., pryłažyŭšy listkoŭ rožy z hrobu św. Taresy, Taresa Neumann wylečyła sabie lewuju nahu z ciažkich ranaŭ. A 17 maja 1928 h., padčas kanonizacii św. Taresy, Taresa Neumann wylečyłasia całkom ad paraližu; a 30 wieraśnia taho-ž hodu, jakraz u hadawinu śmierci św. Taresy, Neuman azdarawiłasia całkom i mahła chadzić biaz pomačy druhich. Pry hetych dziŭnych azdaraŭleńniach Neumann čuła niejki hołas, katory abjawiŭ joj, što majeć jana jašče mnoha ciarpieć, z čaho nijaki lekar nie patrapić jaje wylečyć. „Praz ciarpieńnia ty najlepš wypaŭniš swajo pryznańnie. Praz ciarpieńnie kudy bolš budzie wyratawananych dušaŭ, jak praz najlepšaje

---

Inšyja mianie majuć časta na wusnach, a mała kali ŭ sercy.

Ale jość i takija, što, majučy świetły rozum i čystaje serca, latuciać zaŭsiody ab rečach wiečnych, ab ziamnych-ža nieachwotna słuchajuć i patrebam cieła z bolem służać: takija ludzi čujuć, što Duch Praŭdy haworyć u ich.

Bo heny Duch ich wučyć pahardžać ziamnym dy lubić niabiesnaje, na hety świet nie zważać, a ŭ dzień i ŭ nočy imknucca da nieba.

---

liŭšy nastupnuju čarku dy padwyšajučy ton, prafesar — jak chutka źnikaje pry čarcy pesemizm, nawiejeny razważańniami pra siańniešnija paŭsiudnyja niaŭdačy dy bankructwy. Dawoli palityčnych jeremijadaŭ! Lepš pieśniu dawajcie, pieśniu! Dyj zawodzić kamičnym tremolo:

> A jak dźmuchnieš čarku tuju,
> U wačču zajskrycca,
> Uspomniš dolu załatuju,
> Świet rajem zdajecca!... (Zaduma).

Paśla pasypalisia jak z rukawa cikawyja, kamičnyja epizody:

Sudździa pytaje padsudnaha sielanina:

— Ci pryznajeśsia da winy, što twoj komin byŭ dzirawy i z hetaj pryčyny wynik pažar u wašaj wioscy?

— A jak-ža, panok, pryznajusia, machlawać nia ŭmieju.

— To čamu-ž ty nie załataŭ henaje dziry?

— Jak-ža, panok, było załatać, a kudo-już-by dym wychodziŭ?

— Ach, dyk hena taja dzira była, kudoju dym pawinien byŭ wychodzić?

— A pan-ža dumaŭ jakaja?

Ale nia ŭsie —- razkazwaje dalej prafesar — takija naiŭnyja siańnia našyja sialanie. Pomniu, jak sudzili našaha niedalokaha susieda senatara Barulu, u Nawahradzkim Akružnym Sudzie, dyk staršynia Sudu, daŭšy jamu apošniaje słowa, źwiartaje ŭwahu, kab nie raściahaŭ lišnie hutarki, bo-ž adwakaty ŭžo ŭsio wyskazali za jaho, a senatar pa parlamentarnamu im adpalwaje: „tak, tak, Wysoki Sudzie, hawaryć to jany za mianie hawaryli, ale siadzieć to jany za mianie nia buduć“...

— Cha, cha, cha! Wot łoŭka adrezaŭ! — padchwatwaje niechta, śmiajučysia z boku.

— Nu, to heta-ž mužčyna dy ŭ dadatku senatar, dyk ničoha dziŭnaha — zabiraje hołas Jur — ale woś słuchajcie, jak baba rezalutna apraŭdywałasia ad zakidanaha jej praz sudździu niepatrebnaha mnohasłoŭja.

Paśla prysiahi dy ŭstaleńnia personalnych dannych, sudździa źwiartajecca da świedki:

— Nu, dyk skažecie, Kaciaryna Małojła, što wy znajecie ŭ hetaj sprawie?

— Nu, što-ž, panok, usio što znaju, to razkazwacimu, paśla prysiahi ŭžo-ž nielha ničoha ŭtaić.

Ustaju heta ja ranieńka, ranieńka pierad

kazańnie." Tak hawaryŭ joj niawiedamy hołas.
I woś ciapier pačynajecca treci najdziŭniejšy peryjad žyćcia Taresy.

Ad paławiny Wialikaha Postu 1926 hodu pačali abjaŭlacca na jaje ciele asabliwyja rany: na lewym boku, na rukach i nahach — na padabienstwa ranaŭ Chrystusawych. Hetyja rany — stygmaty — prypaminajuć nam św. Franciška z Assyšu. Kožny dzień ad čaćwierhu wiečaram da piatnicy ŭ paŭdni, rany pačynajuć krywawić. Apryč taho kroŭ spływaje z wačej i z haławy, hdzie tož adčyniajucca rany, jak-by ad ciarniowaj karony. Taresa tady widzić cełу praciah muki i sudu i śmierci Jezusa — ad harodu Aliŭnaha da Kaliwaryi i da hrobu. Najciažejšaja chwilina bywaje tady, kali jana widzić u duchu śmierć Chrystusa: sama, zdajecca, kanaje... ale woś wočy adčyniajucca, stygmatyčka prychodzić da siabie i pačynaje hawaryć: raskazwaje, što widzieła; haworyć z trudnaściaj i praniaćciem. Pry hetym tracić kožnuju piatnicu piać funtaŭ wahi, ale ŭ niadzielu rana dachodzić saŭsim da siabie i idzie da chatniaj pracy. I jašče nia ŭsio my apisali: Taresa naahuł mała adžyŭlałasia ad 1923 hodu, ale prynamsi mahła pić; ad 1926 hodu, ad času hetych asabliwych prajawaŭ, ničoha nia jeść i nia pje. žywie tolki św. štodziennaj kamunijaj. Jak heta moža być, my tut tłumačyć nie biaromsia. Tolki toje adznačym, što sprawa heta nia jość tajnaja.

Swiedkaŭ na heta jość tak mnoha, što niemahčyma sumniewacca: byli ŭ jaje biskupy, teolohi, wučonyja prafesary uniwersytetaŭ, wučonyja niedawierki, pratestanty; pilnawali jaje praz doŭhi čas dachtary. Adzin dochtar prabawaŭ zalačyć joj rany na rukach i nahach (stygmaty), dyk bol paŭstaŭ taki strašenny, što treba było pierastać. Z našych znajomych byŭ tam u 1928 hodz'e Dr. Ks. F. Abrantowič i z wialikim praniaćciem raskazywaŭ ab hetych zjawach. Praz paru hadoŭ adwiedywali Taresu kožnuju piatnicu sotni i tysiačy ludziej, roznaha stanu i z roznych krajoŭ, nawiet žydy i niedawierki. I kožny wychodziŭ z tej chatki praniaty i zadumany ab dziŭnych sprawach i cudach Božych. Adnakža taki nacisk naprykryŭ całaj siamji i lišnie mučyŭ Taresu. Stała razbudžacca pustaja cikawašć. Niekatoryja chacieli fatahrafawać, a nawiet adbić na kinamatohraf, za što abiacali baćku Taresy hrošy. Peŭnaja sprawa, što nijakich hrošy za wizyty, ani za što druhoje tam nie biaruć. Zważajučy na heta ŭsio, biskup z Regensburgu, u katoraha dyecezii lažyć Konnersreuth, zabaraniŭ adwiedywać Taresu pryhodnaj publice. Na kožnyja nawiedziny treba dastać pazwaleńnie ad taho-ž biskupa; a pazwaleńnie dajecca toki asobam pawažniejšym, katoryja nia z cikawaści, ale asabliwa dziela nawuki, ci z inšaj ważnaj pryčyny, prosiać jaho.

Hetuju źjawu studjujuć roznyja wučonyja: dachtary, prafesary, psychiatry, filozafy i inš. — tak kataliki, jak pratestanty i niedawierki

(d. b.) *ks. J. H.*

ZMAHAROM.

Razydzieciеś chmary —
Niachaj świecić sonca,
Razlacicieś mary
Pa ŭsiej staronca.
Nia tumańcie serca
I dušy nia ćmicie,
Wy harčejšy pierca —

---

uschodam sonca, dy wychodžu na dwor. A na dware cichieńka, nihdzie nikoha, chacia kab sabaka brachnuŭ, ci ptuška čyryknuła. Pastuchi jašče na't nie warušylisia, kudy-ž, ja-ž kažu, čuć tolki zołak zaniaŭsia...

— Dy kiń ty pra hetych sabak dy pra zołak, heta dla sudu nie patrebna — pierarywaje staršynia.

— Jakto nia treba, panok, a ja-ž prysiahu prymała, nie mahu ničoha ŭtaić, kab Boh nie skaraŭ, bač, mianie...

— Hawary da rečy!

— Nu, dyk ja-ž kažu, panok, hetak wo, ja ranieńka čuć zołak ustała, biaru wiadro dy wycho...

— Znoŭ ty pra hety zołak, hawary kažu' jak jany swarylisia! — hnieŭnym tonam pierarywaje znoŭ staršynia.

— Skažu, skažu, panok, nie zataju ničoha, ja i ŭ Sud idučy tak sabie dumała: što kali zmusiać da prysiahi, to prydziecca ŭsiočyścieńka, jak było raskazać.

— Dy ty nie raskazwaj, što ty dumała, ale hawary, što ty bačyła i čuła. Każy, jak jany swarylisia i łajalisia!

— Skažu, panok, usio skažu ad pačatku da kanca, prašu tolki nie pierarywać.

— Dy našto ad pačatku?

— A jak-ža, panok, nia budzie pačatku, to nia budzie i kanca, mušu ŭsiočyścieńka, ja-ž bo prysiahu prymała...

— A, niachaj ciabie, žančyna! Pakiń jazyk mazalić. Każy adrazu: jakimi sławami jany łajalisia?! Čuješ! Adrazu każy! Bo jak dalej tak małocimieš jazykom, to i „pačatku" nie načniom i „kanca" nia končym!

— Dobra, dobra, panok, prašu-ž tolki słuchać.

Wychodžu ja hetak wo z wiadrom pad kałodzież dyj biarusia za kowarat, až tut baču, idzie susiedka maja Karusia. „Pachwalony — każa — Jezus" — pastawiŭšy wiadro. „Na wieki wiekaŭ amen" — adkazwaju ja, wyciahajučy swajo wiadro.

— Nu, jak-ža-ž wy — pytaju — z Jewaju? Zładzili ŭžo?

— Jakoha-ž tamaka treba ładu? Jana kurami swaimi dy dziaćmi i kanopli mnie zbeściła, jana mnie i hrady, jana mnie i haroch dy jašče i abłajała ŭsialak, dyk što-ž, mo' ja za

Proč ad nas idziecie!
Na bałoty, puščy,
Na pustyni, łozy,
Z woč narodnaj ђuščy,
Nia płyli kab ślozy.
Proč niadoli mara,
Proč biada i ђora —
Tam z za ciomnycђ cђmaraŭ
Świet žyćcia ђawora!
Pieścić majo serca
Jon žywoj nadziejaj,
Što my ŭ paniawiercy,
Jak-by licђadziei,
Bolš siadzieć nia budziem,
Čakajučy ščaścia,
A narod razbudzim
Praz swajo učaście
U narodnaj pracy,
U adradženskim rucђu:
Cђto piarom, aђto čynam —
My žywoђa ducђu
Dadamo narodu,
Bo jaђo my dzieci,
Za jaђo swabodu
Až da samaj śmierci
My zmaђacca budziem:
Cђto čym tolki zmoža,
A pracoŭnym ludziam
Z nieba Boђ pamoža.
Uł. Bierniakowič.

Relihijna-hramadzkaja niwa.

J. E. Unijacki biskup Čarniecki ciapier adbywaje pastyrskija adwiedziny ŭnijackich parafijaŭ na ziemlach biełaruskich i ŭkrainskich. Cikawa adznačyć, što Ŭładyka da ŭkraincaŭ pramaŭlaje časta pa ŭkrainsku.

Z pryčyny jubileju enc. Rerum Nowarum buduć adbywacca pielhrymki ŭ Rym z usich italijskich dyecezijaŭ.

Českija katalickija školnyja ŭstanowy pałučylisia ŭ wadzin sajuz, kab supolnymi siłami mahčy lepš raźwiwać katalickija škoły i kab mahčy wytrymliwać konkurencyju z školami dziaržaŭnymi.

Narodny Marjanski Kanhres u Rymie adbyŭsia 3 — 5 traŭnia siol. h. z pryčyny jubileju sioleta Efeskaha Saboru.

Upadak anhlikanskaj relihii štoraz bolšy. Anhlikanskija duchoŭniki da hetaha ŭžo pryznajucca publična. Stałasia heta pradusim dziela taho, što anhlikanizm adarwaŭsia ad swajej maci Kaścioła Katalickaha.

Swiaty Ajciec ab značeńni Katalickaj socyjalohii wyraziŭsia ŭ piśmie da rektara Medjolanskaha ŭniwersytetu. U piśmie henym św. Ajciec padčorkiwaje ważnaść dla hramadzianstwaŭ chryścijanskaj raźwiazki socyjalnaj sprawy, a takža dziakuje rektaru za jaho wydatnuju ŭ hetym kirunku nawukowuju pracu.

„Lehalny" sposab zakrywańnia światyń u Rasiei. „Izwiestija" pišuć, što kamisaryjat finansaŭ wydaŭ nowy sposab brać padatki ad światyniaŭ i duchawienstwa. Padatki hetyja musiać być zapłačanyja ŭ praciahu dwuch miesiacaŭ i musiać być na 100 prac. bolšyja ad padatkaŭ zwyčajnych. Kali nia buduć za dwa miesiacy hetyja padatki apłačany,—światyni buduć zakrywać. Wiedama, što mahčymaści hetkija padatki płacić nia budzie nijakaj i światyni pazakrywajuć usie.

Spałučeńnie katalickich sekretarjataŭ dziela hramadzkaj pracy adbyłosia niadaŭna ŭ Paryžy, dahetul razsiejanych pa ŭsiej Francyi. Sekretarjaty hetyja arhanizujuć škoły hramadzkich nawuk, ładziać lekcyi ab socyjalnych prablemach, paddzieržywajuć rabotnickija sajuzy, zakładajuć kasy ŭzajemnaj pomačy i h. d.

Sw. Ajciec, pramaŭlajučy 29 minułaha miesiaca da pradstaŭnic arhanizacyi katalickich słuh u liku 700, žartaŭliwa wyskazaŭsia, što i jaho pałažeńnie padobnaje da pałažeńnia słuh, bo najbolš ulubiony tytuł pa pieski — heta: słuha słuh Božych. Dalej prypomniŭ słuham, što i Chrystus kazaŭ, što pryšoŭ na ziamlu, kab słužyć druhim, a nie pa toje, kab jamu słužyli.

---

heta jaje, Kotračka, pieraprašać pajdu, suku hetu?

— Cicha, kažu, bo wondzież i jana idzie z wiadrom — „Nu, dyk što-ž tam, kali idzie, chaj sabie idzie, što ja, jaje bajusia, pataskuchi hetaj!?..."

— Oooch! Matački-ž wy maje dy panočki-ž wy maje! Jak pačuje-ž Jewa hetaje słowa, jak pryskočyć da kałodziezia, dy kali braźnie wiadrom ab kamieńnia, kali nakiniecca na tuju Karusiu, dy jak nie pačnie sypać joj roznymi hadkimi rožnaściami, moŭ pryskam u wočy: „Ja suka?! Ja pataskucha!? Licha twajoj maciery! Ty sama suka, pataskucha, što ciahajeśsia ŭsiudy pa świeci, wilajučy chwastom, dy šukajučy šlachoctwa! Čaho-ž bo ty jeździła ŭ świet, kinuŭšy rodnuju chatu, wałacuha ty!? Ty dumaješ, kali ŭžo mužyk twoj, taŭkač, abibok, prybłuda, pa pansku „cokaje" dy „cmokaje", dyk i ty ŭžo wialikaja pani!?... Čužaja mowa dy čužaja huba nie akrasić ciabie, zdradnica ty! Maje dzieci hrady twaje wykačali? Jakija tam hrady?! Choć-by świetu ŭžo nia peckała pierad ludźmi!? A ŭ ciabie niama dziaciej? A twaje nie kačajucca pa čužych kanoplach? Jak kačanoŭ-ža-ž nacierabiła kruhom siabie za hetych niekalki hadkoŭ!? Dy kamu ty ich haduješ, zdradnica ty, krywadušnica!? Jakaja tabie ja suka!? U Sud pojdziem, tam pahaworym, hadaŭka ty!?...

— Dawoli, dawoli! A što-ž joj na heta adkazała Husakowa? (Karusia bo Husakowa była abwinawačana za źniawahu).

— Dy jana ŭžo adkazwać mnoha nie adkazwała, tolki zčyrwanieła, jak kroŭ dy: — „na wo, čortawaja ty hadzina, uhryzi! — kaža, padnimajučysia hetak wo...

— Stoj, stoj, žančyna! — kryčyć, matlajučy i zakrywajučysia rukoju, staršynia — Nia treba, nia treba! Hodzi, hodzi, ŭžo my ŭsio wiedajem! Nia treba nam usiaho pakazwać tut!...

Uwieś Sud i ŭsie prysutnyja ŭ sudowaj sali až pakłalisia sa śmiechu.

— Jakto nia treba? Nie dawodźcie-ž, panok, mianie wy da hrachu, ja-ž nie na žarty prysiahu prymała!

A sala dalej rawie...

— Pieraryŭ na 15 chwilin — abwiaščaje skroź śmiech staršynia.

I jak u toj sali sudowaj, tak i ŭ Paowych pry stale, palahli ŭsie ad śmiechu.

— A, kab waś bura dyj z wašymi raska-

Biełaruskaje žyćcio.

Prymicyja a. J. Turonka, biełaruskaha świaščeńnika ŭschodniaha abradu, adbyłąsia 5.IV. siol. h u Lwowie ŭ cerkwie a a. Studytaŭ.

Ks. praf. dr. K. Kułak, jak kiraŭnik Uschodniaha Addziełu biskupskaj kuryi ŭ Pinsku, byŭ zaŭsiody prysutny pry I. E. biskupie Čarnieckim padčas jaho wizytacyi ŭnijackich cerkwaŭ na terytoryi Pinskaj dyecezii.

„Šlach Moładzi," Nr 4 za krasawik wyšaŭ i pradajecca ŭ wa ŭsich biełaruskich kniharniach u Wilni.

Schod Studentaŭ biełaruskich adbyŭsia 3.V. siol. h. Wybrany nowy ŭrad, na čale jakoha staŭ student Areń.

Žałobnaje nabaženstwa za dušu św. p K. Swajaka, biełaruskaha narodnaha paeta, u 5-yja ŭhodki jaho śmierci adbyłosia ŭ kaśc. św. Mikałaja a h. 8 r. Nabaženstwa adprawiŭ wierny paetu až da świerci pryjaciel Ks. Ad. Stankiewič.

Palityka.

Sesija polskaha sojmu adbyłasia ŭ krasawiku, na jakoj byŭ razhledžany i pryniaty prajekt prawiadzieńnia čyhunki Silezija — Gdynia i addania jaje ŭ arendu francuzam. Nastupnaja sesija adbudziecca 25 het. miesiaca, na jakoj budzie razhledžana, miž inšymi, ustawa ab samaŭradzie.

Z Ameryki wysiałajuć wializarnyja hramady čužaziemcaŭ. Robicca tam heta z pryčyny biezraboćcia.

Miž Watykanam i mnohimi dziaržawami wiaducca pierahawory ab skasawańni ŭzajemnym pašpartawych wizaŭ. Pieršy hetki dahawor užo Watykan padpisaŭ z Litwoj.

Pawadyr hitleroŭcaŭ (niamieckich fašystaŭ) Soebles aryštawany za toje, što nie chacieŭ dabrawolna źjawicca ŭ berlinski sud.

U Hišpanii paśla rewolucyi pawoli ŭsio ŭspakojwajecca. Respublikanski ŭrad zhadžajecca na šyrokuju aŭtonomiju dla Katalonii, ale kraina heta žadaje być całkom samastojnaj dziaržawaj. Z pryčyny rewalucyi ŭ Hišpanii chacieli prytknuć swaje try hrošy i kamunisty, ale pakulšto plany ichnyja tam nie ŭdajucca.

Liha Narodaŭ rychtujecca da pracy. Užo z mnohich dziaržaŭ wyjaždžajuć u Gienewu delehacyi. Pryhatawaŭčyja narady Lihi pačnucca 15 traŭnia. Paradak dnia maje być duža cikawy: dahawor mytny aŭstryjska-niamiecki, „uśmireńnie" ukraincaŭ, polskija nadužyćci padčas apošnich wybaraŭ u Silezii i inš.

Litoŭska-sawiecki dahawor ab uzajemnym nienapadańni, padpisany niekalki hadoŭ tamu, adnaŭlajecca, pry hetym Sawiety padkreśliwajuć litoŭskaje prawa na Wilniu.

Roznyja cikawaści.

Kiurten, jaki ŭ Diusseldorfie (Niamieččyna) pamordawaŭ ludziej, zasudžany siem razoŭ na karu śmierci i na 15 hadoŭ katarhi. Heta, wiedama, tolki farmalnaść, bo budzie dla jaho dawoli i adnaho razu śmierci.

100-letniaja zakonnica žywie jšče ŭ klaštary św. Maŭharety ŭ Neapolu. U klaštary pražyła jana 83 hady.

13 miljonaŭ knižak Lenina. Ad 1928 hodu wydana knižak Lenina 7 miljonaŭ, u minułym hodzie 6 miljonaŭ. Takim čynam usiaho wydana ŭ SSRR. knižak Lenina až 13 miljonaŭ. Jak bačym, starajucca ništo sabie.

U Českim uniwersytecie wučacca studenty hetkich narodnaściaŭ: 7175 čechaŭ, 430 sławakaŭ, 113 biełarusaŭ, 3 łužyckija serby, 78 ukraincaŭ, 47 karpatarosaŭ, 28 rasiejcaŭ, 581 žydoŭ, 293 madziary, 30 niemcaŭ, 62 palaki, 69 baŭharaŭ, 35 juhasławianaŭ, 6 amerykancaŭ, 3 dančyki, 14 rumyncaŭ, 3 łatyšy, 3 armiency, 2 francuzy, 1 est, 1 belhijčyk, 1 litwin, 1 kałmyk, 1 hrek.

Na bandytaŭ u Amerycy ŭ hod prychodzicca płacić kožnamu Amerykaninu bolš-mienš da 140 dalaraŭ. Adzin tolki New-Jork u hod bandytam płacić 200 miljonaŭ dalaraŭ. Sprawa ŭ tym, što ŭ Amerycy nadta raźwity bandytyzm. Woś-ža amerykanskija hramadzianie, majučyja bolšuju majemaść, bajučysia bandytaŭ, płaciać im padatak, kab ich nie čapali. Amerykanskaja palicyja nadta časta bywaje bandytami padkuplena.

Ziemlatrasieńnie, jakoje niadaŭna zdaryłasia ŭ Armenii, pryčyniła ŭ 51 miejscy kraju hetkija straty: 390 ludziej źhinuła, 7400 ranienych i zhinuła 5875 štuk bydła, nie haworačy ŭžo ab budynkach.

---

zami! — hawaryŭ a. Jan, wycirajučy nabiehšyja ad śmiechu ślozy — sapraŭdy žywaty nie dadzieržać!

— Nu, to moža ciapier piesieńku — prapanuje jašče ŭsio nia mohučamu ŭniacca ad śmiechu tawarystwu Jur.

— Wo, wo — padchwaciŭ čyrwony ad rohatu prafesar — piesieńku! Che, che, che! Nu i rezalutnaja baba! Tam dyk sapraŭdnaja małojła!

— Babuleńku, budźcie łaskawy, babuleńku — nastawali panna Laluta z Tadaj, nastrojwajučy hitaru i bałałajku. I ŭdaryli družna pad ton mazura, zaachwočwajučy Jura. Pieršy štrof praźwinieŭ biaz śpiewu. Heta ŭstupny. Da druhoha ŭpapad dałučajucca słowy liryčnaha barytonu z iskrowaj enerhijaj dy mietkim taktam:

Była babuleńka bahataha rodu,
Spałasawaŭ koźlik jaje aharody.
Fik-mik! Fik-mik!
Šwady rydy, rydy, mach, ciach!
Hopštynder mandarynski!
Kwita, z kapyta!
Ciara-ciach, ciach
Žwindy, ryndy! Uch ja!
Hramaździła, hramazda!
Barabaša, f-ju... taša
Barabinki, f-ju... tinki!
Wykruntasa mazura!!...
Uziała babulka dubčyka małoha
Praturyła koźlika raznadžanoha.
Fik-mik!...
Wybieh toj kazielčyk na błudny darožki,
Tam pad woŭčym zubam wyciahnuŭ [jon nožki.
Fik-mik!...
Tak prapaŭ kazielčyk,užo bolš nia ŭstanie
Chto-ž bo z horła woŭčaha jaho dastanie..
Fik-mik!...

Chwacka, chwacka! — aprabawaŭ, lohka padchichotwajučy, prafesar. Tonacyja warjacka-wiasiołaja: i niažywoha zdaleła-b ažywić, ale sensu, brat, — ani na hroš!

— Hm....zaśmiełyja — kaža—wymahańni, ci-ž ad mazura možna bolš wymahać?...

— Što za biessensoŭnaść rekordowaja dy miełkaść! Typičnaja fotografija sučasnych nastrojaŭ...

Taki woś humorak šumić i pienicca da poznaj pary, až pakul morfeuš, usioŭładny car nočy, nie nałažyŭ sałodkaje, sonnaje hypnozy na zmučanyja pawieki henaha wiasiołaha tawarystwa.

Knihapis prysłanych u Redakcyju knižak.

Pamiętnik 1-ej Konferencyi Kapłańskiej w sprawie Unji Kościelnej w Pińsku (23—24. IV. 1930 h.). Opracował do druku Ks. dr. Kazimierz Kułak, Kierownik Konferencji, dyrektor wydziału wschodniego. Pińsk, str. 132.

Kala hetaha „Pamiętnika“ u polskaj presie paŭstaŭ wialiki šum. Tak napr. na staronkach wilenskaha ,,Słowa“ praz doŭhi čas ab ,,Pamiętniku“ zabiraje hołas W. Ch. (W. Charkiewič), jaki atakuje źmiest jaho, jak moža. I heta reč całkom zrazumiełaja. W. Charkiewič razhladaje relihijnuju uniju na biełaruska-ukrainskich ziemlach pad Polščaj wyklučna z punktu palityčnaj z jaje karyści dla Polščy, a sama-ž Unija, jak wialikaja Chrystowaja sprawa, dla jaho, zdajecca, mała zrazumiełaja.

Woś-ža dla Unii z punktu wyklučna Chrystowaj Praŭdy, Pinskaja Konferencyja i heny ,,Pamiętnik“ ab jej, maje nie małoje značeńnie.

Na Konferencyi radzili ab sprawach Unii 36 ksiandzoŭ palakoŭ, biełarusaŭ i ukraincaŭ.

Siarod pračytanych tam referataŭ dla nas najbolš cikawy referat Ks. I. Urbana T. J. na temu ,,Niektóre przeszkody pracy unijnej u nas w dobie dzisiejszej“, u jakim, miž inšym, referent padčyrknuŭ patrebu apracawać normy karystańnia narodnaj mowaj narodu i padčyrknuŭ patrebu źwiarnuć uwahu na adpawiednaje wydawiectwa tak-ža ŭ narodnaj mowie. Praŭda, Ks. I Urban ničoha pazytyŭnaha ŭ hetym kirunku nie skazaŭ, ale dobra i toje, što jon na hetu, tak ważnuju dla Unii, sprawu źwiarnuŭ Konferencyi ŭwahu. Prysutnyja-ž na Konferencyi ksiandzy biełarusy hetu sprawu čamuści paminuli maŭčkom, što wyhladaje sapraŭdy dziŭna.

Zasłužwaje tak-ža na ŭwahu hołas ajca Piontkiewiča T. J z Albertyna, jaki, zabraŭšy hołas da hetaha-ž referatu Ks. Urbana, padčorkiwaŭ patrebu susim ščyrych i pryjaznych adnosinaŭ da niapolskich narodaŭ i, miž inšym, skazaŭ: ,,Bądźmy szczerzy i powiedzmy otwarcie, że niektórzy chcą nas widzieć jako tych, którzy są tylko przejściowo, którzy mają ułatwić łatynizację i polonizację ludów wschodnich. Ale to błąd! W rękach Boga przyszłość narodów, — *ale choćby Polsce wolno było narody zjadać, to niech tego nie czyni, bo nie strawi, a tylko ran wiele odniesie, jak to było w przeszłości*“...

Ahułam treba skazać, što padobnyja narady ŭ sprawie Unii i publikacyi drukam pracaŭ takich naradaŭ nia mała pamahli-b sprawie, kab adbywalisia mahčyma čaściej. *M. K.*

List z wioski.

Trakieli, Lidzkaha paw. U nas nianadta jość čym chwalicca, kruhom šeraje, ciažkoje žyćcio, ale choć paru słoŭ napišu.

U nas usie kataliki i badaj usie biełarusy, za wyniatkam asadnikaŭ z Polščy. Hazet ludcy nazy čytajuć niamnoha, bo nia majuć za što ich wypisać. U nas najbolš adnak raschodzicca polskich hazet, choć niekatoryja majuć i „Chryścijanskuju Dumku“.

Ludzi kala nas ahułam biednyja, bo małaziamielnyja. Asabliwa-ž dałasia ŭ znaki nam sioletniaja poznaja wiasna. Ludzi susim abkarmilisia, a skacina asłabła tak, što padymać treba.

Swoj.

Wilenskija nawiny.

Kongres Eŭcharystyčny ŭ Wilni adbyŭsia 8, 9 i 10 traŭnia siol. h. U prahramu Kongresu ŭwachodzili adpawiednyja ŭračystyja nabaženstwy, pracesija i lekcyi.

Padčas raźliwu Wialli, wada padziemnymi chodami dastałasia pad Katedru i niamała narabiła tam škody.

Adozwa J. E. Arcybiskupa Wilenskaha ŭ sprawie pomačy paciarpieŭšym ad raźliwu Wialli niadaŭna pajawiłasia ŭ wilenskich hazetach, z jakoj dawiedwajemsia, što ad pawodki nad Dźwinoj, Dzisnoj, Wialloj, Nioманam i Ščaraj paciarpieła bolš jak 15 tysiač ludziej, papsuta 1498 chataŭ i 1200 haspadarskich budynkaŭ u wadnym tolki Wilenskim wajawodztwie, biaz Nawahradskaha dzie tak-ža wiasnawyja wody rek narabili biady niamała.

Paštowaja skrynka.

I. K. Wy dziwiciesia, što Waš probašč nadta praciŭ ny biełaruščynie i što staronicca ab biełaruskaha narodu. Niama tut ničoha dziŭnaha. Padumajcie dobra, dyk i sami wy ŭsio tut zrazumiejecie, jak nałežycca.

Ks. M. B. 10 zł. atrymali, dziakujem. Napišycie kali ŭ Dumku, jak tam žywiecca ŭ Wašaj staroncy?

M. L. Najlepš załažyć hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kultury. Napišycie da jaho (Wilnia, Ludwisarskaja Nr 1) dyk wam zadarma pryšluć instrukcyju, jak majecie pastupać. Tam ab usim napisana jasna.

A l. Z. Za 2 zł. padziaka. Pažadany wiestki z wašaj staronki. Prosim!

W. W. Duža byłob pažadana, kab Wy ŭznoŭ ab nas prypomnili, bo ŭžo Waša najcikawiejšaje nadrukawana.

Ks. I H. Ab Taresie Neŭman drukujem, prosim nie zabywacca ab nas.

A. Z. Dla moładzi biełaruskaj najlepš wypisać časopiś „Šlach Moładzi,“ jakaja wychodzić u Wilni (Zawalnaja 6—10). Drukujecca jana hraždankaj, ale heta ničoha, biełarusy pawinny znać i łacinku i hraždanku.

M. K. Prosicie pačakać Wam płatu za „Chr. D.“ Nu dobra, ale nie marudźcie, bo i nam ciažka.

Ks p r a f. L. Ch. Za 50 zł. wielmi Wam dziakujem! Heta dla Dumki pawažnaja paddzieržka. Kab tak ab katalickaj biełaruskaj sprawie ŭ nas pomnili i druhija, jak Wy, dyk byłob susim dobra.

P. M. 2 zł. atrymali, hazetu pasyłajem akuratna.

K s. M. Š. Za 20 zł. i za pamiać ščyraja Wam padziaka.

Kutok śmiechu.

S u d ź d z i a: pan zasudžany na miesiac aryštu. Za tydzień času pan musiš źjawicca ŭ aryšt adbywać karu.

P a n K r u c i e l s k i: a kali ja adrazu siadu u aryšt, dyk skolki pan sudździa mnie ŭstupiš?...

*

Małaja zosia nia choča mycca.

— Pasłuchaj, unučka, pamyjsia, — kaža babula — jak ja była takoj, jak ty, dyk zaŭsiody achwotna myłasia.

— Nu i pahladzi, mama, na babulu, jak jana ciapier wyhladaje — adkazwaje Zosia.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.